Paul Celan: DIE HALDE / HAŁDA (tł. Ela Binswanger)

Paul Celan: HAŁDA

Żyjesz przy mnie, podobna mnie:
też kamień
w zapadniętym policzku nocy.

O, ta hałda, kochana,
z której toczymy się nieprzerwanie,
my, kamienie,
od dna strużki, po dno strużki.
Coraz bardziej obłe raz za razem.
Bardziej sobie podobne. Bardziej sobie obce.

O, to błędne oko,
które, jak my, tu błądzi
i nas co jakiś czas,
dziwiąc się, postrzega jak jedno.

(tł. Ela Binswanger)

*

Paul Celan: ZBOCZE

Żyjesz obok mnie, jak ja:
kamień
na zapadłym policzku nocy.

O, to zbocze, ukochana,
po którym toczymy się bez ustanku,
my, kamienie,
z łożyska do łożyska.
Coraz bardziej okrągłe.
Podobniejsze. Bardziej obce.

O, to pijane oko,
które jak my się błąka

i niekiedy zdumione,
widzi w nas - jedno.

(tł. Ryszard Krynicki)

*

Paul Celan: DIE HALDE

Neben mir lebst du, gleich mir:
als ein Stein
in der eingesunkenen Wange der Nacht.

O diese Halde, Geliebte,
wo wir pausenlos rollen,
wir Steine,
von Rinnsal zu Rinnsal.
Runder von Mal zu Mal.
Ähnlicher. Fremder.

O dieses trunkene Aug,
das hier umherirrt wie wir
und uns zuweilen
staunend in eins schaut.

(data powstanie nieznana, w manuskrypcie "La Ciotat", wrzesień/październik 1954, z: "Von Schwelle zu Schwelle" - "Od progu do progu" - Deutsche Verlags-Anstalt GmbH, Stuttgart, 1955)